

**Nie od dziś wiadomo, że instytucja kibica to coś mega odłotowego. Dają siłę, moc i tworzą z nami wydarzenie każdej imprezy sportowej. Wspólnie dzielimy te emocje. Bez kibiców to nie to samo...**

Ameryki nie odkryłam, ale mam ostatnio kilka refleksji odnośnie stylu i klasy naszych kibiców. Widziałam też jak to wygląda za granicą. Jak wszędzie i zawsze coś może być lepiej. Pamiętajmy równajmy do góry :) Dlatego opowiem Wam o moich refleksjach.

## Kibicowanie podczas zawodów

Niewątpliwie największą zaletą kibiców jest to, że są. Z tym nie dyskutuje. To jest najpiękniejsze, mimo to nie będzie to od góry do dołu cukierkowy tekst. Nie każdy jest biegowym wariatem. Ja kibicuje całym gardłem i sobą, bo zwyczajnie wiem jak to jest być po tej drugiej stronie.

Jak dobrze się przyjrzeć, biegnąc zawody to widać, kto ma coś wspólnego ze sportem. Nie mówię tu wcale o sylwetce. Takie osoby wkładają dużo serca w kibicowanie wszystkim. Nie tylko swoim bliskim. Tu właśnie jest moja pierwsza uwaga: kibicujmy wszystkim! Każdy zasługuje chociaż na oklaski, czy zwykłe „Dajesz! Dasz radę”. To daje moc! Mała rzecz, a cieszy.

Jak są imiona na numerach to krzycz imiennie! To jest już turbo odłot. Przeżywasz to wtedy z nami i tworzysz z nami tę imprezę. To nic złego mieć zdarte gardło dzień po. Satysfakcja z tego, ile energii przekazałeś innym, jest bezcenna. Także krzyczcie, ile wlezie na zawodach! Żaden to obciach! A jak Ty zaczniesz, ruszy domino i będą krzyzczeć wszyscy! Sprawdzona metoda :)

## Jak dobrze kibicować?

Okrzyki to kolejny temat. Wszystko, co daje otuchę, jest w cenie. Nieważne co, byle działało. Język okrzyków nie jest ważny, jeśli tylko się uśmiechasz i klaszczesz. Pamiętajmy tylko o tym, że czasem zawodnikowi coś nie idzie. W takim wypadku, w moim odczuciu okrzyki: „słabo, przyspiesz!” nie dają szczególnej otuchy. Czy nie lepiej brzmi: „Dasz radę, wierzę w Ciebie!”? W sumie każdego motywuje co innego i może to działa. Na mnie na pewno nie, ale to tylko moje prywatne zdanie :)

## Kibicowanie vs. egoizm

Innym aspektem kibicowania jest nasz wrodzony egoizm. Ostatnio pokazano mi film z zawodów Tour de France. Widać tam piękną scenę, gdzie kibice robią takie "wow", że szczęka opada. Na początku stoją na całej szerokości jezdni po czym rozstępują się na przejeżdżającego kolarza. Tak wiwatują, jakby co najmniej był królem, bo w sumie po to jest kibic.

Mamy sprawić, żeby zawodnik czuł się wyjątkowy, mamy pomóc w utrzymaniu mocy na całej trasie. Mimo że jestem dietetykiem wiem, że żel i woda na trasie to nie wszystko. Kibicowanie od serca, może okazać się dużo ważniejsze. Fizjologicznie to nie jest udowodnione, ale psychologicznie - osz w mordę! Ja nawet nie potrzebuję dowodów :) Jestem o tym przekonana! No i wszystko pięknie ładnie, ale nie zawsze są sceny jak z tego wyścigu.

## Jak nie kibicować?

Czasem nam się wydaje, że tylko nasz bliski biegnie. Jak nie kibicujemy to wchodzimy na trasę. Pchamy się na siłę na pasy przeszkadzając w zawodach, bo przecież to właśnie nam spiesz się najbardziej. To takie polskie, a wystarczy pomyśleć i mieć dobrą organizację. Jak wiesz, że Ci się spieszy to na Boga (!), nie

jest zbyt rozsądne wybieranie sobie drogi na trasie zawodów. Można zorganizować sobie jakoś sprytniej przejście.

### Bieg rodzinny

Kibicujesz tylko swojemu bliskiemu? Super, ale inni też mają swoich bliskich. Nie włącz zatem na środek trasy i nie przysyłaj innym. W tym dniu nie jesteś najważniejszy, ale za to dla każdego ważny jest jego prywatny kibic. Przebiegnie Twój zawodnik to proszę usunąć się w bok. Nie stój kołek, bo cały świat jest przysłonięty Twoimi plecami. Szanujmy siebie nawzajem. To są zawody czyli, szeroko pojęty fun. Nikt nas nie zmusza do tego. Bawmy się i nie utrudniajmy sobie życia. To Twój zawodnik ma być tego dnia pępkiem świata, a nie Ty :)

Na pocieszenie powiem, że w Paryżu to tak kibicują, że nie widzą problemu, żeby stać na środku trasy. Jak biegnie wielka ławica, to nie przesuną się, musisz ich omijać. No w tym temacie Polacy bardziej ogarniają :) Brawo my :)

### Kibicuj z głową!

Także kibicujmy, ale bardziej z głową. Jesteście tam dla zawodników, więc przekazcie im energię. Dobro wraca. Ja wielokrotnie doświadczyłam tego, że ktoś mi dziękował za kibicowanie. Dzięki temu chcę więcej. Słowo dziękuję, zawsze brzmi pięknie :)

Źródło: <https://aktywnie.radiozet.pl/Nowe/Na-luzie/Slabe-i-mocne-strony-kibicowania>

## Jak kibicować z kulturą?

W czerwcu cały Poznań wypełni się kibicami. Do stolicy Wielkopolski zjadą tysiące gości z Chorwacji, Irlandii i Włoch (to te trzy reprezentacje rozegrają u nas mecze). Do tego dojdą miłośnicy futbolu z innych państw, np. z Niemiec czy Holandii. I oczywiście sami Polacy.

Różne narody to różne zwyczaje. Także jeśli chodzi o kibicowanie. Co zrobić, żeby polscy fani zostali dobrze zapamiętani? Jak kibicować kulturalnie i z klasą?

- Na Euro 2012 najważniejszy powinien być klub Polska, czyli biało-czerwone koszulki i szaliki, bez żadnych podtekstów klubowych, które mogłyby zepsuć atmosferę - przekonuje Andrzej "Bobo" Bobowski, nazywany królem polskich kibiców.

Największym piłkarskim świętem w Poznaniu będą trzy mecze fazy grupowej. Odbędą się kolejno 10, 14 i 18 czerwca. Przy każdej z tych okazji stadion przy ul. Bułgarskiej wypełni ponad 40 tys. widzów. Bobowski: - Można dopingować kulturalnie. Nawet jak przeciwnik strzeli gola i będzie to tzw. majstersztyk, powinniśmy nagrodzić go oklaskami. W końcu chodzi o docenienie piłkarskiego kunsztu. A zawodnika schodzącego z boiska, zmienianego przez trenera, się nie wygwizduje. Niestety nie wszyscy tego przestrzegają.

Jednak na stadionie zgromadzą się tylko szczęśliwcy posiadający bilety na mecz. A pozostali? Zapewne będą oglądać Euro 2012 w pubach i innych lokalach. A także w strefie kibica, szykowanej w samym centrum miasta - na placu Wolności. Pomieści nawet 30 tys. ludzi.

Strefa ma być podzielona na dwie części. W pierwszej, na samym placu, zgromadzą się bardziej zagorzali fani. Nieco inaczej będzie na al. Marcinkowskiego. Tam także staną telebimy, jednak mecze będą na nich śledzić "spokojniejsi" kibice. Tacy, którzy zechcą usiąść przy stolikach, wypić kawę czy herbatę. Albo niskoprocentowe piwo (bo i ono będzie sprzedawane w strefie kibica).

Strefie kibica poświęcona była część ostatniej konferencji o przygotowaniach Poznania do Euro 2012. Katarzyna Parysek z poznańskiego magistratu zapowiedziała: - Postaramy się zapewnić różne atrakcje w części rekreacyjnej, także dla dzieci. Choć sprzedaż alkoholu trochę ogranicza te możliwości.

W promowanie kulturalnego kibicowania przed Euro 2012 aktywnie włączyli się policjanci. Trwa realizacja programu "Jestem Kibicem przez duże K", skierowanego do dzieci i młodzieży. W sieci od zeszłego roku działa też portal Fan Cooltura ([www.kibicujbezpiecznie.pl](http://www.kibicujbezpiecznie.pl)), stworzony przez łódzkich policjantów. Podkreślają: - Chcemy zachęcić do pozytywnego kibicowania, zwłaszcza młode pokolenie.

Na portalu znajdziemy m.in. "9 zasad fancoolturny", które mają przyświecać każdemu kulturalnemu kibicowi:

1. Wielkie cele możemy osiągać tylko wspólnie!
2. Traktuj każdego z respektem. Wszyscy są ważni.
3. Oblicze kibica jest obliczem jego klubu.
4. Kibicuj bez prowokacji! To oznaka szacunku dla Twojego przeciwnika.
5. Coolturalne kibicowanie to doping bez alkoholu.
6. Zawsze stosuj zasadę fair play!
7. Kibicuj rodzinie i daj dobry przykład najmłodszym.
8. Jeśli grasz - daj z siebie wszystko, jeśli kibicujesz - rób to mądrze.
9. Pamiętaj, że intencją każdego coolturalnego kibica jest dobra zabawa!

Andrzej Bobowski także zachęca: - Na stadionie kibicujmy z kulturą. A na mieście nie szukajmy zaczepki, nawet jeśli ktoś się źle zachowuje. Pokażmy polską gościnność.

Źródło:

[https://www.sport.pl/pilka/1,125432,11295210,Jak\\_kibicowac\\_z\\_kultura\\_.htm](https://www.sport.pl/pilka/1,125432,11295210,Jak_kibicowac_z_kultura_.htm)

!